

Ewa Zielińska

<https://orcid.org/000-0001-9194-918X>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk

Cena niesuverenności – Rzeczpospolita wobec przełomu stosunków rosyjsko-austriackich w świetle sprawy barona Karla Juliusa 1779–1781*

The Price of Non-Sovereignty – the Polish-Lithuanian Commonwealth vs the Turning Point in Russian-Austrian Relations in the Light of the Baron Karl Julius Affaire 1779–1781

Abstrakt: Rozwój ekspansji Rosji w kierunku Morza Czarnego zmniejszył znaczenie Prus jako głównego sojusznika Rosji w Europie Środkowej i zbliżył ją do Austrii. Zbliżenie rosyjsko-austriackie stało się faktem w 1780 r., gdy doszło do spotkania Katarzyny II z Józefem II w Mohylewie. Dla Rzeczypospolitej oznaczało to wysunięcie przez Wiedeń żądania cofnięcia wyroku sądu sejmowego, który skazał austriackiego werbownika Karla Juliusa na banicję i utratę majątku. W nowej sytuacji politycznej Wiedeń liczył na poparcie przez Rosję żądań wysuniętych pod adresem Stanisława Augusta. Stanowisko Katarzyny II uważającej polsko-litewskie państwo za wyłączną strefę jej wpływów ewoluowało od unikania jasnych deklaracji do zgody na warunki dyktowane przez Austrię, które Stanisław August musiał zaakceptować. Króla zmuszono do zapłaty 30 tys. dukatów – sumy trzykrotnie przewyższającej wartość majątku skonfiskowanego Juliusowi. Była to cena, którą Rzeczpospolita poniosła za zbliżenie rosyjsko-austriackie.

Abstract: The development of Russian expansion towards the Black Sea reduced the importance of Prussia as Russia's main ally in Central Europe and brought Russia closer to Austria. The Russian-Austrian rapprochement became a reality in 1780. For the Commonwealth, this meant that Vienna demanded the annulment of the sentence of the Sejm Court, which had sentenced the Austrian recruiter Karl Julius to banishment and the loss of his property. In the new political situation, Vienna was counting on Russia's support for the demands made on King Stanisław August. The stance of Catherine II, who regarded the Polish-Lithuanian state as her exclusive sphere of influence, evolved from avoiding explicit declarations to agreeing to terms dictated by Austria, which Stanisław August had to accept. The king was forced to pay 30,000 ducats – three times the value of the property confiscated from Julius. This was the price the Commonwealth paid for the Russian-Austrian rapprochement and lack of sovereignty.

Słowa kluczowe: Sprawa Juliusa, Rosja, Austria, Stanisław August, sojusz rosyjsko-austriacki

Keywords: Julius affair, Russia, Austria, Stanisław August, Russian-Austrian alliance

* Artykuł prezentuje tezy zawarte w przygotowywanej do druku monografii dotyczącej sprawy barona Karla Juliusa w kontekście stosunków polsko-rosyjsko-austriackich.

Po wstąpieniu na tron Rosji, Katarzyna II utrzymała propruską orientację polityki rosyjskiej, odziedziczoną po odsuniętym od władzy Piotrze III. W ramach tzw. systemu północnego, za którego konstrukcję odpowiadał szef rosyjskiej dyplomacji Nikita Iwanowicz Panin, Rzeczpospolita pozostawała domeną wyłącznych wpływów politycznych Rosji, choć nie bez daleko idących koncesji natury ekonomicznej na rzecz głównego sojusznika Rosji w Europie Środkowej, czyli Prus¹. Spacyfikowanie Rzeczypospolitej po konfederacji barskiej poprzez rozbiór pozwoliło rosyjskim elitom wytyczyć nowy kierunek ekspansji, którą skierowano na południe, kreśląc plany zdobyczy kosztem Turcji. W tej sytuacji znaczenie Prus jako głównego sojusznika Rosji w Europie Środkowej zmniejszało się na rzecz cesarstwa austriackiego. Głównym strategiem zmian w rosyjskiej polityce zagranicznej był Grigorij Aleksandrowicz Potiomkin, faworyt Katarzyny II od 1774 r., a następnie szef Kolegium Wojennego, który za główny cel uważał zdobycie Krymu². Jednym z pierwszych sygnałów zmieniających się relacji w trójkącie państw rozbiorowych Rzeczypospolitej był rozpoczęty w 1778 r. konflikt o sukcesję bawarską między Austrią a Prusami. Pomimo sojuszu z tymi ostatnimi, Rosja nie udzieliła im wyraźnego poparcia, a następnie przyjęła rolę mediatora w konflikcie³. Kilka miesięcy po zawarciu pod auspicjami Rosji pokoju w Cieszynie w maju 1779 r., rozpoczęły się przygotowania do spotkania Katarzyny II z Józefem II w Mohylewie. Doszło do niego w czerwcu 1780 r., a jego efektem stało się zawarcie nieformalnego sojuszu rosyjsko-austriackiego w roku następnym⁴.

Co zmiana układu sojuszków pomiędzy państwami rozbiorowych oznaczała dla Rzeczypospolitej pokazuje sprawa barona Karla Juliusa, austriackiego werbownika aresztowanego w Warszawie w październiku 1778 r., nie bez inspiracji ambasadora rosyjskiego Ottona Magnusa Stackelberga. Julius we wrześniu 1779 r. został skazany wyrokiem sądu sejmowego na banicję i konfiskatę majątku. Ten został w równych częściach podzielony pomiędzy

¹ Położeniu Rzeczypospolitej w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta, w kontekście „systemu północnego” i przymierza rosyjsko-pruskiego obszerną monografię poświęciła Zofia Zielińska, *Polska w okowach „systemu północnego” 1763–1766*, Kraków 2012.

² J. Michalski, *Polska wobec wojny o sukcesję bawarską*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 78–79 i n.; D.L. Ransel, *The Politics of Catherinian Russia. The Panin Party*, New Haven 1975, s. 250.

³ J. Michalski, *Polska wobec wojny...*, s. 104–110, 115–117.

⁴ Został on zawarty poprzez wymianę listów napisanych własnoręcznie przez Józefa II i Katarzynę II, a fakt jego podpisania został upubliczniony dopiero w 1783 r., w okresie kryzysu wywołanego rosyjską aneksją Krymu, I. de Madariaga, *The Secret Austro-Russian Treaty of 1781*, „Slavonic and East European Review”, 1959, t. 38, s. 114–145.

króla, oskarżyciela publicznego (delatora)⁵ i skarb Rzeczypospolitej⁶. W tym samym czasie aresztowano niejakiego Dombacha, który parał się nielegalnym werbunkiem na rzecz Prus. Został on po cichu wypuszczony dzięki zakulisowym działaniom dyplomacji pruskiej⁷. W przypadku Juliusa dwór austriacki od początku zdecydowany był działać otwarcie, wywierając maksymalną presję na Warszawę, która z racji swojej słabości nie miała prawa – w jego mniemaniu – zwalczać niezgodnych z prawem działań Wiednia.

Zmienione relacje rosyjsko-austriackie przyczyniły się do podjęcia przez Wiedeń na nowo sprawy Juliusa. W piśmie wysłanym w połowie kwietnia 1780 r. do Petersburga kanclerz austriacki Wenzel Kaunitz zakwestionował w całości winę austriackiego werbownika. Ponieważ w wyroku na Juliusa znalazł się zapis mówiący o złamaniu traktatów zawartych z państwami rozbiorowymi na sejmie z lat 1773–1775 oraz konstytucji sejmu 1776 r., Wiedeń zwracał się do Katarzyny II jako do ich współgwarantki o radę co do sposobu, w jaki należało sprawę załatwić. Niedwuznacznie dawano do zrozumienia, że jeśli dwór wiedeński nie uzyska stosownej satysfakcji od Warszawy, to podniesie sprawę Juliusa na zbliżającym się sejmie⁸. Szantaż ten był sygnałem, że Austria, respektując dominującą pozycję Rosji w Rzeczypospolitej, zastrzegła sobie prawo do twardej obrony własnych interesów nawet w wyłącznej strefie wpływów rosyjskich.

Pierwsza reakcja Katarzyny II była wymijająca. Caryca zasłoniła się brakiem rozeznania co do meritum sprawy⁹. Polecenie przygotowania raportu zawierającego szczegóły sprawy Juliusa pozwoliło jej zyskać na czasie i uniknąć dyskusji na ten temat podczas spotkania z Józefem II w Mohylewie. Zaakceptowanie bez żadnych zastrzeżeń austriackich postulatów, wśród których na pierwszym miejscu znajdowało się żądanie cofnięcia wyroku sądu sejmowego, pociągnęłoby za sobą spore perturbacje na polskiej scenie politycznej, a dla Rosji najważniejsze było utrzymanie tam spokoju. Wyrok sądu sejmowego mógł anulować jedynie sejm, który dla pewności przedsięwzięcia musiałby zostać skonfederowany, a do tego Katarzyna II nie chciała dopuścić. Dodatkowo Rosja musiałaby silniej zaangażować się zarówno

⁵ Był nim Franciszek d'Abacour.

⁶ Proces Juliusa przed sądem sejmowym opisał Zbigniew Szcząska w artykule: *Sąd sejmowy w okresie rządów Rady Nieustającej. Proces barona Juliusa*, „Przegląd Historyczny”, 1971, t. 62, nr 3, s. 421–436.

⁷ J. Michalski, *Polska wobec wojny...*, s. 22–23.

⁸ W. Kaunitz do L. Cobenzla, 12 IV 1780, Haus- Hof- und Staatsarchiv, Wiedeń (dalej: HHStA), Staatskanzlei, Russland II 55, Berichte 1980, Konvolut: Russica 1780 April-Mai, k. 103–103v.

⁹ L. Cobenzl do W. Kaunitza, 18 V 1780, dep. nr 26, HHStA, Staatskanzlei, Russland II 55, Berichte 1780. Konvolut: Russica 1780 April-Mai, k. 110–110v.

politycznie, jak i – zapewne – finansowo, aby zadowolić oczekiwania wiedeńskiego dworu. A na tym etapie rosyjsko-austriackiego zbliżenia nie mogła mieć pewności co do lojalności przyszłego sojusznika. Nad Nową pamiętano, że podczas konfederacji barskiej Austria mieszała się w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej wbrew interesom rosyjskim. Ponadto, gdyby Rosja ujęła się oficjalnie na sejmie za Juliusem, to ryzykowałyby wzrostem pozycji Wiednia nad Wisłą, czym nie była zainteresowana. Słowem, pójdzie tak daleko na rękę Austriakom byłoby niedorzecznością z punktu widzenia Rosji.

Jak delikatna była sytuacja z perspektywy Petersburga widać w depešach Panina do Stackelberga. Rosyjski minister, zlecając przygotowanie pełnego dossier sprawy Juliusa, podkreślał potrzebę zebrania mocnych argumentów, które skłoniłyby Wiedeń do rewizji stanowiska¹⁰. Dla Panina oczywiste było, że Julius złamał obowiązujące prawo, a jego współnikami w całym procederze byli poseł austriacki i wojskowe władze Galicji. Należało zatem znaleźć rozwiązanie, które odsunie ryzyko naruszenia równowagi politycznej w Rzeczypospolitej i pozwoli Rosji zachować wyłączność wpływów politycznych nad Wisłą, ale jednocześnie usatysfakcjonuje do pewnego stopnia Austrię. Dla Stanisława Augusta Panin miał jedną radę – król musi przygotować się na ustępstwa.

Tymczasem polski władca liczył na wsparcie Petersburga – wszak aresztowanie Juliusa odbyło się na życzenie rosyjskiego ambasadora, a nielegalność poczynań werbownika była oczywista¹¹. Początkowo wszystko wskazywało na to, że te nadzieje były realne. Pod koniec sierpnia 1780 r., po opuszczeniu Rosji przez Józefa II, Panin przekazał opinię Katarzyny zainteresowanym stronom. W rozmowie z Augustynem Debolim, polskim chargé d'affaires nad Nową, przyznał rację Warszawie, a następnie przekazał posłowi austriackiemu Ludwигowi Cobenzlowi sugestię, aby jego władcy wycofali się z popierania Juliusa pod pretekstem, że zostali przez niego wprowadzeni w błąd¹². Ku swojemu zaskoczeniu Panin usłyszał od Cobenzla, że jeśli okaże się, iż jego dwór pomylił się w swych rachubach na rosyjską pomoc, zmuszony będzie wnieść sprawę Juliusa pod obrady polskiego sejmu¹³. Urealnieniu owego szantażu służyło wysłanie do Warszawy w charakterze posła nadzwyczajnego

¹⁰ N.I. Panin do O.M. Stackelberga, 28 V/8 VI 1780, Архив внешней политики Российской империи (dalej: АВПРИ), f. 80, op. 1, spr. 1350, k. 180–180v.

¹¹ A. Cieciszowski do A. Debolego, 21 VI 1780, dep. nr 9, Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa (dalej: AGAD), Archiwum Królestwa Polskiego (dalej: AKP) 263, k. 29v.

¹² A. Deboli do A. Cieciszowskiego, 22 VIII 1780, dep. nr 18, AGAD, AKP 262, k. 151.

¹³ L. Cobenzl do W. Kaunitza, 17 IX 1780, PS 2 do dep. nr 58, HHStA, Staatskanzlei, Russland II 55, Konvolut: Russica 1780 August–September, k. 70–70v.

Franza Thuguta, bliskiego współpracownika kanclerza Kaunitza. Miał on zażądać od sejmu powołania komisji do rewizji wyroku na Juliusa. W tej sytuacji Panin poprosił Cobenzla o zaproponowanie rozwiązania kompromisowego, na co ten oświadczył, że w zamian za zwrot całości majątku skonfiskowanego Juliusowi, dwór wiedeński gotów jest odstąpić od żądania anulowania wyroku sądu sejmowego i sprawę uznać za zamkniętą¹⁴. Po kilku dniach Panin przekazał Austriakowi, że jego pomysł został zaakceptowany przez Katarzynę II. Jednocześnie Rosjanin nie poinformował Warszawy o zmienionych wobec niej oczekiwaniach Petersburga. Stackelberg otrzymał jedynie informację, że król powinien wypłacić Juliusowi odszkodowanie, lecz bez wyraźnego wskazania jego wysokości. Tę miały ustalić negocjacje toczące w Warszawie z Thugutem¹⁵.

Pomimo teoretycznego wycofania się Wiednia z żądania unieważnienia wyroku ciążyącego na Juliusie pod warunkiem zwrócenia przez Warszawę całość skonfiskowanego Juliusowi majątku, Thugut miał domagać się potwierdzenia przez sejm wypłaty odszkodowania dla austriackiego werbownika oraz przyjęcia uchwały, iż wyrok na Juliusa należy uznać za niebyły. Ilustruje to pogardę dla instytucji prawnych i zasad obowiązujących w polsko-litewskim państwie, co nie było cechą jedynie Wiednia. Brak znajomości rzeczywistych oczekiwań Katarzyny II, za co winę ponosił Panin, był jedynym powodem, dla którego rosyjski ambasador do pewnego momentu działał w obronie króla i Rzeczypospolitej.

Po przybyciu do Warszawy Thugut mógł się przekonać, że Stackelberg zrobi wszystko, aby sprawa Juliusa nie wypłynęła na sejmie. Thugut podejrzewał także, że po jego zakończeniu tym bardziej nie będzie skłonny do współpracy, o ile nie otrzyma wyraźnych rozkazów z Petersburga, a te musiałyby pochodzić od Panina, którego uważano za przeciwnika zbliżenia rosyjsko-austriackiego. Dlatego Thugut w przypadku braku oznak uległości Warszawy miał zagrozić sekwestrem dóbr osób zaangażowanych w osądzenie Juliusa¹⁶. Sam Stackelberg, choć składał Thugutowi deklaracje współpracy, jednocześnie umacniał Stanisława Augusta w oporze wobec żądań austriackich, widząc w tym gwarancję, że sprawa Juliusa nie wejdzie pod obrady sejmu. Ambasador chciał uniknąć sytuacji, w której działałby wspólnie z posłem austriackim przeciwko polskiemu władcy. Dla antykrólewskiej opozycji byłby to wyraźny sygnał słabnących notowań w Petersburgu nie tylko Stanisława

¹⁴ L. Cobenzl do W. Kaunitza, 17 IX 1780, PS 6 do dep. nr 58, *ibidem*, k. 86–86v.

¹⁵ N.I. Panin do O.M. Stackelberga, 4/15 IX 1780, АБИПІ, f. 80, op. 1, spr. 1350, k. 195–195v.

¹⁶ F. Thugut do W. Kaunitza, 10 X 1780, dep. nr 3, HHStA, Staatskanzlei, Polen II 43, Konvolut: Polonica 1780, k. 56–56v, 61.

Augusta, ale i samego Stackelberga. Rosyjski dyplomata był zresztą świadom, że po sejmie trzeba będzie zmusić króla do „zaspokojenia oczekiwań wiedeńskiego dworu”.

Dążąc do utrzymania Thuguta z dala od sejmu, rosyjski ambasador ryzykował własną pozycją. Do Warszawy zaczęły bowiem docierać pogłoski o niezadowoleniu Katarzyny II, że Stackelberg pozwolił sobie na krytyczną ocenę rosyjsko-austriackiego zbliżenia¹⁷. Na przełomie października i listopada 1780 r. rozeszły się nawet wieści o możliwej zmianie na stanowisku ambasadora Rosji w Rzeczypospolitej. Wobec takich doniesień Stackelberg z jeszcze większym zaangażowaniem odgrywał przed Thugutem rolę zatroskanego o brak postępu w rozwiązaniu sprawy Juliusa i zapewniał o swoim oddaniu interesom Wiednia. Narzekał przy tym na Stanisława Augusta, który jakoby co innego z nim ustalił w interesie Wiednia, ale pod pretekstem nazbyt burzliwych obrad sejmu wycofał się z tych ustaleń¹⁸.

Po sejmie, na użytek Petersburga ambasador kreował podobny obraz sytuacji. Dowodził, że pomimo zwłoki obydwie strony nadal wykazywały chęć porozumienia¹⁹. W rzeczywistości korespondencja zarówno Stanisława Augusta, jak i Thuguta nie zawiera żadnego śladu, że do wspomnianej obopólnej zgody na zakończenie sporu po sejmie w ogóle doszło. Ambasador, który otrzymał przed sejmem polecenie jak najszybszego załatwienia sprawy Juliusa i z własnej inicjatywy nie dopuścił do jej podjęcia przez sejm, wyraźnie starał się ten fakt ukryć przed swoim dworem. Zdając sobie sprawę, że problem powróci ze zdwojoną siłą po sejmie – szczególnie wobec gróźb austriackich sięgnięcia po sekwestr dóbr osób, które sądziły Juliusa – Stackelberg jeszcze przed końcem sejmu zaczął sondować Thuguta co do wysokości daniny, którą Stanisław August osobiście powinien zapłacić Juliusowi. Sam zaproponował 6 tys. dukatów, co z miejsca Thugut odrzucił²⁰. Niedługo później Deboli

¹⁷ Stanisław August prosił Debolego o sprawdzenie prawdziwości tych doniesień, Stanisław August do A. Debolego, 13 XI 1780, AGAD, AKP 263, k. 137–137v.

¹⁸ Zgodnie z relacją Thuguta, Stackelberg miał go zapewniać, że nawet bez wyraźnych rozkazów swojego dworu będzie się starał doprowadzić sprawę Juliusa do końca. Zadeklarował także współpracę przy zwrocie majątku skonfiskowanego Juliusowi oraz uchwaleniu konstytucji stwierdzającej, że wyrok na Juliusa należy uznać za niebyły. Po paru dniach poinformował jednak Thuguta, że ze strony Stanisława Augusta natrafił w tym względzie na opór króla niemożliwy do przewyciężenia, F. Thugut do W. Kaunitza, 7 XI 1780, dep. nr 6, HHStA, Staatskanzlei, Polen II 43, Konvolut: Polonica 1780, k. 75–79.

¹⁹ O.M. Stackelberg do N. I. Panina, 30 X/10 XI 1780, dep. nr 73, АВІПІ, f. 79, op. 6, spr. 1136, k. 84–84v.

²⁰ F. Thugut do W. Kaunitza, 7 XI 1780, dep. nr 6, HHStA, Staatskanzlei, Polen II 43, Konvolut: Polonica 1780, k. 79v–81.

w imieniu Stanisława Augusta zadeklarował w Petersburgu, że król gotów był zapłacić 12 tys. dukatów²¹.

Propozycje te – jako niewystarczające – nie zyskały akceptacji Wiednia, a fiasko starań Thuguta w Warszawie doprowadziło do nałożenia w końcu listopada 1780 r. sekwestru na galicyjskie dobra sędziów sądu sejmowego. Wstrzymano także wypłatę pensji za utracone starostwo spiskie, którą otrzymywał brat króla, Kazimierz Poniatowski²². W Petersburgu krok ten został przyjęty źle, choć nie na tyle, aby stało się to powodem rezygnacji ze ściślejszych związków z Austrią, na co być może skrycie liczył Panin. Minister ten – przez Debolego i Stackelberga – nadal zapewniał Stanisława Augusta, że może liczyć na życzliwość rosyjskiej władczyni²³. Zamiast jednak rewizji relacji z Wiedniem, Katarzyna II odsunęła Panina od kierowania rosyjską polityką zagraniczną. Jego obowiązki w Kolegium Spraw Zagranicznych przejął wicekanclerz Iwan Andriejewicz Ostermann²⁴. Wrócono wówczas nad Nową do pierwotnego planu zwrócenia Juliusowi całości, a nie jedynie części skonfiskowanego majątku, lecz wciąż problemem pozostawało oszacowanie jego wartości.

Strona polska chciała, aby za podstawę posłużyło wyliczenie majątku Juliusa sporządzone przez Komisję Skarbową, co dawało sumę nieco ponad 10 tys. dukatów. Austriacy domagali się 35 tys. dukatów, a więc pierwotne swoje żądanie zmniejszyli o połowę. Stronie polskiej zależało również na tym, aby uzyskać od Wiednia pisemne zobowiązanie, że w przyszłości nie wysunie on żadnych nowych pretensji związanych ze sprawą Juliusa. Owa pisemna gwarancja miała mieć moc porównywalną z traktatem międzynarodowym i być kontrasygnowana przez Rosję.

W pierwszych dniach lutego (9 II) Katarzyna II skierowała list do Józefa II, w którym uznała żądania austriackie za zasadne, choć jednocześnie podkreśliła, że nie zamierza stosować wobec Stanisława Augusta jakichkolwiek nacisków, a jedynie perswazję. Podtrzymała również swój sprzeciw co do unieważnienia wyroku sądu sejmowego. Negocjacje dotyczące wysokości sumy

²¹ A. Deboli do Stanisława Augusta, 7 XI 1780, AGAD, AKP 262, k. 217–217v.

²² W. Kaunitz do F. Thuguta, 18 XI 1780, HHStA, Staatskanzlei, Polen II 81, Konvolut: Expeditionen 1780, k. 60–61.

²³ W razie nieustępliwej postawy Thuguta w Warszawie, warunki zakończenia sprawy Juliusa miały być ustalone w bezpośredniej korespondencji Katarzyny II z Józefem II. Taką informację przesłał Stackelbergowi Panin w depeszy z 21 listopada (N.I. Panin do O.M. Stackelberga, 10/21 XI 1780, АВПРИ, f. 80, op. 1, spr. 1350, k. 204–204v). Kilka dni później w podobnym tonie pisał do Warszawy Deboli (A. Deboli do A. Cieciszowskiego, 28 XI 1780, dep. nr 32, AGAD, AKP 262, k. 240–240v).

²⁴ D.L. Ransel, *The Politics of Catherinian Russia...*, s. 253–255.

należnej Juliusowi winny – jej zdaniem – odbyć się w Warszawie na podstawie dowodów przedłożonych przez strony²⁵. *De facto* było to powtórzenie jej stanowiska z września 1780 r. Caryca jasno wyznaczyła Wiedniowi granicę jego ingerencji w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej – jeśli chodzi o wpływy polityczne, to wyłączne prawo do nich miała Rosja, lecz co do korzyści natury finansowej, to sprawa była otwarta.

Pomimo deklaracji, którą zawierał list Katarzyny II do Józefa II, iż nie zamierza ona wywierać presji na Stanisława Augusta, rosyjska władczyni nie zdobyła się na żaden wyraźny gest poparcia pod adresem polskiego władcy, stąd jej ówczesne zachowanie należy uznać za celowy unik, który zrzucił cały wysiłek odparcia austriackich ataków na króla i niepewnego swojej pozycji Stackelberga.

Ostatecznie na finał sprawy Juliusa największy wpływ miała właśnie obawa ambasadora o piastowane stanowisko. Zgodnie z otrzymaną od Ostermanna instrukcją miał on – w oparciu o wyliczenia Komisji Skarbowej (czyli 10 tys. dukatów) – zaproponować Thugutowi oddanie części majątku, który przeszedł na skarb Rzeczypospolitej. Suma odpowiadająca tej, którą przekazano delatorowi mogła być zaoferowana w sytuacji, gdyby dwór wiedeński otwarcie jej zażądał²⁶. O części, którą otrzymał król, w instrukcji w ogóle nie wspomniano. Zatem gdyby Stackelberg ściśle trzymał się wytycznych Ostermanna, w najgorszym przypadku Stanisław August zapłaciłby nie więcej niż 6600 dukatów.

Odsunięcie od spraw rosyjskiej polityki zagranicznej Panina, któremu Stackelberg zawdzięczał swoją karierę, wpłynęło negatywnie na jego wolę prowadzenia twardych negocjacji z Thugutem – ten nadal stał na stanowisku, że jeśli król nie zaakceptuje odszkodowania w wysokości 35 tys. dukatów, cesarz ściągnie z dóbr objętych sekwestrem 70 tys. Ponieważ Petersburg nie ujawnił stronie austriackiej treści instrukcji, którą otrzymał Stackelberg, a dopiero to pozwoliłoby uznać, że Katarzyna II była zainteresowana ograniczeniem wygórowanych żądań Wiednia, wydaje się uprawnione twierdzenie, że instrukcja ta była jedynie kolejną ułudą mającą utrzymać Stanisława Augusta w przekonaniu o życzliwości dla niego rosyjskiej władczyni.

Ostatecznie 3 marca 1781 r. Stackelberg zjawił się u polskiego władcy, żądając przyjęcia warunków, które tego dnia wynegocjował z Thugutem. Król miał wypłacić Juliusowi odszkodowanie wynoszące 30 tys. dukatów, w zamian otrzymując pisemną gwarancję, że dwór wiedeński nie wróci więcej do tej sprawy oraz że sekwestr z sędziów Juliusa zostanie zdjęty niezwłocznie²⁷. Nie mając w rękę żadnych argumentów, aby zmusić Stackelberga do dalszej obrony

²⁵ Katarzyna II do Józefa II, 28 I 1781, w: *Joseph II und Katharina von Russland. Ihr Briefwechsel*, red. A. Ritter von Arneth, Wien 1869, s. 41–43.

²⁶ A. Ostermann do O.M. Stackelberga, 28 I/8 II 1781, АВПРИ, f. 79, op. 6, spr. 1149, k. 1–2v.

²⁷ Stanisław August do A. Debolego, 5 III 1781, AGAD, AKP 263, k. 199–199v.

swoich interesów, król musiał ulec. Zdawał sobie również sprawę, że płaci wysoką cenę za zbliżenie rosyjsko-austriackie oraz że Katarzyna II nie okazała mu takiego wsparcia, o jakim stale go zapewniała. W przekonaniu Stanisława Augusta zgoda na respektowanie woli carycy przez niego jako władcę winna być z jej strony równoważona obroną interesów Rzeczypospolitej. Polsce przyszło zapłacić wysoką cenę za przyjaźń rosyjsko-austriacką.

W Petersburgu kompromis zawarty w Warszawie w sprawie Juliusa przyjęto z zadowoleniem. Tym większym, że Józef II w odpowiedzi na list Katarzyny II, o którym była wcześniej mowa, wyraził swoją pełną akceptację dla rosyjskiej dominacji w Rzeczypospolitej²⁸. Można by rzec, że sprawa Juliusa pozwoliła władcom Rosji i Austrii w momencie zawierania sojuszu skierowanego przeciwko Turcji, ustalić *modus operandi*, którego mieli się trzymać w sprawach polsko-litewskich. Rosja pokazała, że nie zamierza dzielić się wpływami politycznymi, a Austria zaakceptowała taki stan rzeczy, zyskując w zamian zgodę na ciągnięcie profitów finansowych z pozbawionej rzeczywistej suwerenności Rzeczypospolitej.

Warto także dodać, że o poziomie rosyjskiej hipokryzji wobec Stanisława Augusta świadczy to, iż Ostermann w rozmowie z Debolim przekonywał go o stałej życzliwości rosyjskiej władczyni dla króla. Katarzyna II, dążąc do zakończenia sprawy Juliusa, miała kierować się troską o honor Stanisława Augusta i podejmować tylko te działania, które szkodziły mu w jak najmniejszym stopniu. Nie do końca zgodny z oczekiwaniami króla finał warszawskich negocjacji wynikał, zdaniem Ostermanna, z niewielkich umiejętności negocjacyjnych Stackelberga i przewagi na tym polu Thuguta²⁹. Inny był ton depesz Ostermanna do Stackelberga, w których zawarł on przekonanie, iż od momentu zakończenia sprawy Juliusa kontakty ambasadora z Thugutem będą układały się bez zarzutu. Rosyjski minister dowodził także, że Wiedeń, stawiając sprawę Juliusa w tak zdecydowany sposób, starał się jedynie wymusić na narodzie znanym ze swojej popędliwości należne sobie względy. Ostermann utrzymywał zarazem, że oczekiwania cesarza względem Rzeczypospolitej sprowadzały się do tego, aby nie okazywała ona swojej skłonności do drażnienia go, tym bardziej że dotychczas nie krępował on jej handlu³⁰. To ostatnie zdanie nosiło wszelkie oznaki groźby, aby nad Wisłą z szacunkiem odnoszono się do życzeń Józefa II, gdyż nie był on nieprzychylny Rzeczypospolitej, jak król pruski, lecz – sprowokowany – mógł stać się taki.

²⁸ Józef II do Katarzyny II, Wiedeń 24 II 1781, w: *Joseph II und Katharina von Russland...*, s. 50–51.

²⁹ A. Deboli do Stanisława Augusta, 20 III 1781, AGAD, AKP 262, k. 393v–395v.

³⁰ A.I. Ostermann do O.M. Stackelberga, 6 / 17 III 1781, АБІПІ, f. 79, op. 6, spr. 1149, k. 6–7.

Moment przełomu w relacjach rosyjsko-austriackich, widziany przez pryzmat sprawy Juliusa, odsłania mechanizm udzielania przez Rosję pozostałym państwom rozbiorowym koncesji na eksploatację Rzeczypospolitej, w sytuacji, gdy służyło to rosyjskim interesom. Austria i Prusy respektowały ten układ, rewanżując się Rosji niewtrącaniem się w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej oraz rezygnacją z budowy w niej własnych wpływów politycznych. Dla Rzeczypospolitej zmiana sojuszy pomiędzy państwami rozbiorowymi nie przyniosła żadnych zmian na lepsze. Wręcz przeciwnie. Sojusz Rosji z Austrią nie przełożył się na zwiększoną chęć Petersburga do obrony polsko-litewskiego państwa przed pruskim wyzyskiem ekonomicznym. Pozwolił za to Wiedniowi z większą swobodą i za zgodą Rosji realizować własne interesy gospodarcze nad Wisłą. Rosja nadal zazdrośnie strzegła swojego monopolu na polskiej scenie politycznej i nie zamierzała rezygnować z roli hegemonu w tej części Europy nawet za cenę ostatecznej likwidacji Rzeczypospolitej.

Ewa Zielińska, adiunkt w Zakładzie Badań Źródłoznawczych i Edytorstwa Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk; edytor źródeł dyplomatycznych z drugiej połowy XVIII w., swoje zainteresowania badawcze skupia na stosunkach polsko-rosyjskich oraz wewnętrznych dziejach Rzeczypospolitej w okresie panowania Stanisława Augusta.

Ewa Zielińska, assistant professor in the Department of Source Criticism and Editing at the Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences; editor of diplomatic sources from the second half of the 18th century, she focuses her research interests on Polish-Russian relations and the internal history of the Polish-Lithuanian Commonwealth during the reign of King Stanisław August.